

Tadeusz Wawak
Uniwersytet Jagielloński

DETERMINANTY JAKOŚCI KSZTAŁCENIA W ŚWIETLE NOWEJ STRATEGII ROZWOJU EDUKACJI W POLSCE W LATACH 2007-2010 ORAZ NOWEJ USTAWY PRAWO O SZKOLNICTWIE WYŻSZYM

1. Determinanty jakości kształcenia w szkołach wyższych

Słownik języka polskiego definiuje słowo „kształcić”(kogoś)¹ jako:

- „przekazywanie komuś pewien zasób wiedzy, umiejętności, wiadomości w jakiejś dziedzinie, uczy kogoś, posyłać do szkół na naukę”,
- „rozwija coś (zwykle cechy charakteru, przymioty, itp.), doskonalić, urabiać (np. kształcić umysł, wolę charakter)”.

W procesie kształcenia (kogoś) nie możemy zapomnieć o jego dwóch stronach; kształcenie to nie tylko przekazywanie wiedzy ale także kształtowanie osobowości człowieka. Jakże często o tym zapominają Ci, którzy zawodowo zajmuje się kształceniem lub za to kształcenie odpowiadają. Jakość kształcenia kogoś musi więc być oceniana przez pryzmat obu tych stron tego pojęcia .

Pojęcie „kształcić się” strona zwrotna czasownika wiąże się z pojęciem samokształcenia. Słownik języka polskiego² definiuje jako:

- „być kształconym, rozwijanym, doskonalszym (jego smak artystyczny kształtował się na dwóch wzorcach)”,
- kształcić się :gdzie? (na uniwersytecie, w szkole muzycznej), w czym (w prawie, tańcu), w jakiej dziedzinie (na lekarza, na inżyniera, itp.).

Mamy więc dwie strony kształcenia, pierwsza mówi, że pod wpływem kształcenia zmieniamy się , ewoluujemy , a druga wyraźnie wskazuje, że musi to być określony kierunek (w czym? gdzie ?, w jakiej dziedzinie?). Oceniając jakość „kształcenia się” musimy badać obie te strony.

Kształcić kogoś i kształcić się to często dwie strony tego samego modelu, dwa argumenty tego samego procesu kształcenia którym np.:

- profesor kształci studenta i sam się kształci jednocześnie,
- student jest kształcony i jednocześnie sam się kształci.

W trakcie tego procesu, na profesora i studenta oddziałuje otoczenie i wewnętrzne przeżycia, których wpływ na jakość kształcenia i jego skuteczność może być znacząca. Proces kształcenia jest więc złożonym oddziaływaniem ludzi na siebie, gdzie mistrz i uczeń wspólnie się kształcą.

Kształcenie kogoś i się jest więc procesem komunikacji społecznej biorących udział w kształceniu, który podlega ocenie jakościowej. Efekty tego procesu są bezpośrednim następstwem jakości komunikacji zachodzącej w

procesie kształcenia czyli jakości tego kształcenia³. Dlatego też twórcy średniowiecznego uniwersytetu europejskiego w: Padwie, Krakowie, widzieli jego rolę w zespołowym przygotowaniu studentów do stosowania wiedzy w trakcie wykładów i dyskusji. Uczelnie były wolną korporacją mistrzów i uczniów, która rozwijała wartości intelektualne i międzyludzkie, poszerzano wiedzę, wskazywano na jej aplikacje w życiu, w której było miejsce na samorządność, krytykę, dyskusję, wolność nauki i słowa i tradycje akademickie.⁴ Szkoły wyższe muszą być nadal wspólnotą uczonych, studentów, uczestniczącą w trwałym rozwoju społeczeństwa, globalnej więzi jaka staje się świat.

Celem kształcenia jest wyposażenie młodego pokolenia w wiedzę, sprawności ogólne i zawodowe, system wartości, postawy przekonania, zainteresowania oraz umiejętność samokształcenia i rozwoju.⁵ Skutkiem kształcenia powinno być osiągnięcie przez studentów wspólnego poziomu kwalifikacji ogólnych, właściwych kwalifikacji zawodowych oraz zapewnienia możliwości aktywnego uczestnictwa w życiu kulturowym i społecznym⁶.

Wykształcić się, to nie tylko „zdobyć wykształcenie (podstawowe, średnie, wyższe), wiedzę, umiejętność w jakiejś dziedzinie, ukończyć jakąś szkołę, studia”.⁷ Wykształcić się to także, przybrać właściwy kształt, otworzyć się w jakiejś formie, w jakimś kształcie, ukształtować się”.⁸ Czy absolwent studiów menadżerskich ze średnią ze studiów 4,5 z dyplomem na 5,0, rozpoczynający pracę od cwaniactwa, nieuczciwości w zdobywaniu pracy, okazywania przyszłemu pracodawcy nierzetelnego CV jest osobą legitymującą się wykształceniem o wyższej jakości?. Czy ten prymus zatrudniony w firmie będzie radził sobie ze stosowaniem wiedzy, którą nabył na uczelni? Życie pokazuje, że z tym bywa różnie, często absolwenci z niższymi ocenami, lepiej sprawdzają się w praktyce. Dlaczego tak się dzieje?

Uczelnie wydając dyplom sprawdzają tylko to, czy student pozyskał przewidywane programem studiów zaliczenia, zdał egzaminy, napisał pracę licencjacką lub magisterską. Szkoły wyższej nie interesuje poziom etyczny, intelektualny i ogólny absolwenta i jego zdolność wykorzystania wiedzy w praktyce. Uczelnie dokonują wybiórczej i ilościowej a nie jakościowej oceny kształcenia. Dlatego też zbyt często, szkoły wyższe kończą absolwenci z wysokimi ocenami, źle przygotowani do pracy zawodowej i życia. Przyczyna tego stanu tkwi w:⁹

- istniejącym ustroju szkolnictwa wyższego w Polsce;
- wadliwym modelem kształcenia menadżerów, ekonomistów, towaroznawców, informatyków, itd.;
- nieodpowiednich planach i programach kształcenia;
- przygotowaniu merytorycznym i etycznym wykładowców;
- sposobie zarządzania uczelnią i kształceniem w uczelniach; publicznych i niepublicznych;

- ilościowym podejściem do oceny pracy naukowej i dydaktycznej nauczycieli akademickich;
- ilościowym podejściem do oceny pracy studentów;
- wpływie bliższego i dalszego otoczenia przyszłego absolwenta np. studiów ekonomicznych;
- wartościach i nawykach wyniesionych przez studenta ze szkoły podstawowej i średniej oraz z domu rodzinnego;

Jakość kształcenia w szkole wyższej jest efektem synergii działania podmiotów w nim uczestniczących, czyli: uczelni i studentów.

Głównym czynnikiem wpływającym na jakość kształcenia ze strony szkoły wyższej są czynniki przedstawione na rys.1. Zgodnie z zasadami tworzenia wykresu, im bliżej badanego skutku (czyli jakości kształcenia) znajduje się grot strzałki, tym istotniejszy jest ten czynnik. Na jakości kształcenia w uczelniach wpływają:

- pracownicy naukowo-dydaktyczni,
- programy kształcenia i plany studiów,
- zarządzanie szkołą wyższą,
- metody i organizacja studiów,
- wyposażenie szkoły w tym szczególnie: biblioteki, sale wykładowe,
- otoczenie, prawo, konkurencja.

Na jakość kształcenia ze strony studenta (rys.1) wpływają przede wszystkim:

- 1) poziom determinacji kształcenia się,
- 2) zdolność i talenty osobiste,
- 3) warunki rodzinne studiowania,
- 4) warunki ekonomiczne studiowania,
- 5) stan zdrowia,
- 6) otoczenie, prawo i konkurencja.

Problematyka czynników determinujących poziom jakości kształcenia się stała się przedmiotem licznych prac doktorskich, różnych badań naukowych i konferencji. Własne wieloletnie doświadczenie autora wyniesione ze szkolnictwa publicznego i niepublicznego oraz studia literatury przedmiotu¹⁰ pozwoliły na opracowanie rys.1. Nie ulega wątpliwości, że najważniejszy jest człowiek – pierwszy jak i dwa następne determinanty jakości kształcenia, zarówno po stronie uczelni, jak i studenta, a mianowicie:

- 1) pracownicy naukowo – dydaktyczni oraz zdolności talenty studentów,
- 2) opracowane przez profesorów plany i programy kształcenia oraz poziom determinacji kształcenia studenta,
- 3) zarządzanie szkołą wyższą i warunki rodzinne studenta.

Na pozostałych miejscach czynników wpływających na jakość kształcenia są: zasoby materialne i niematerialne studiowania, w tym ekonomiczne i prawne. Skromne rozmiary tego opracowania nie pozwalają na pełne omówienie

wszystkich powyższych czynników. Dlatego też ograniczono się do prezentacji części z nich w kontekście dwóch bardzo różnych i dawno oczekiwanych uregulowań prawnych wyznaczających warunki rozwoju kształcenia w szkołach wyższych publicznych i niepublicznych, a mianowicie:¹¹

- opracowanej i ogłoszonej przez MENiS w sierpniu 2005 roku Strategii Rozwoju Edukacji na lata 2007 - 2013, zwanej dalej Strategią MENiS,
- nowej ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” z dnia 27 lipca 2005 r.

Ustawa nie posiada jeszcze aktów wykonawczych, a część jej artykułów wejdzie w życie dopiero za rok lub 15 miesięcy. Dlatego też, siłą rzeczy prezentacja jej wpływu na jakość kształcenia może mieć dziś charakter ogólny i przypuszczający. O skutkach ustawy decydują w istotny sposób przepisy wykonawcze do niej oraz sposób ich realizacji. Ustawa stwarza jednak ogólne ramy i wyznacza kierunek, dlatego też będzie mimo wszystko oddziaływać wraz z przyjętą Strategią MENiS na jakość kształcenia już dziś i w przyszłości.

2.Strategia rozwoju edukacji w Polsce w latach 2007 – 2009 a jakość kształcenia

2.1. Diagnoza w obszarze edukacji

Strategia Rozwoju Edukacji MENiS jest ważnym kierunkiem Polski w realizacji Strategii Lizbońskiej. W Strategii MENiS stwierdzono:¹²

- „Rola edukacji - powszechnie dostępnej i możliwie najwyższej jakości – w dążeniu do osiągnięcia celów Strategii Lizbońskiej jest bezdyskusyjna”.
- „Obok spodziewanego dofinansowania z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej najlepszą i najskuteczniejszą drogą do podniesienia jakości edukacji i ułatwienia dostępu jest bardziej efektywne wykorzystanie zasobów, tak finansowych jak i ludzkich”.
- „Dlatego też w projekcie Narodowego Planu Rozwoju na lata 2007 – 2013 przewidziano uruchomienie Programu Operacyjnego „Wykształcenie i Kompetencje”, którego głównym celem będzie podniesienie poziomu wykształcenia polskiego społeczeństwa”.
- „Podstawowym ograniczeniem planów rozwojowych jest dostępność środków finansowych”.

Z powyższych stwierdzeń zawartych we wprowadzeniu do strategii MENiS wynika, że jakości edukacji i rozwoju decydować będą kapitał pieniężny i ludzki.

Przyjęty przez Ministrów Edukacji Unii Europejskiej Komisję Europejską w 2002 r. program prac „Edukacja i Szkolenia 2010” stał się drogą do osiągnięcia trzech głównych celów Strategii Lizbońskiej:¹³

- poprawa jakości i efektywności systemów edukacji w społeczeństwie opartym na wiedzy,
- ułatwienie powszechnego dostępu do systemów edukacji,
- otwarcie systemów edukacji na środowisko i świat oraz dostosowanie edukacji do potrzeb pracy zawodowej i wymagań społeczeństwa i wyzwań globalizacji.

W 1999 roku tzw. Deklaracja Bostońska¹⁴ przyjęta przez ministrów edukacji państwa UE i państw kandydujących, założyła utworzenie tzw. „Europy Wiedzy”, poprzez wzmocnienie jej wymiaru intelektualnego, kulturowego, społecznego, naukowego i technologicznego oraz utworzenie Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego.

Deklaracja Kopenhadska¹⁵ przyjęta w 2002 r. wyznaczyła zadania dotyczące wzmocnienia współpracy europejskiej w dziedzinach kształcenia zawodowego i szkoleń, powszechności dostępu do rynku pracy oraz stałego dopasowania edukacji do postępu i zmieniających się potrzeb społeczeństwa.

Wiosenny Szczyt Rady Europejskiej w 2005 r. w swoim komunikacie „Partnerstwo na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia. Nowy świat Strategii Lizbońskiej”¹⁶ za priorytetowe uznał działania na rzecz wzrostu gospodarczego, konkurencyjności i innowacyjności oraz na rzecz poprawy zatrudnienia oraz zasady zrównoważonego rozwoju. Realizacji sformułowanej na nowo Strategii Lizbońskiej mają służyć „Zintegrowane Wytyczne na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia 2005 – 2008”¹⁷, które zalecają między innymi:

- inwestować w działania służące poprawie wykształcenia i kwalifikacji zawodowych społeczeństwa,
- poprawę kultury przedsiębiorczości,
- rozwój współpracy uczelni z podmiotami gospodarczymi,
- upowszechnienie uczenia się przez całe życie,
- mobilność i korzystanie z technik informacyjno – komunikacyjnych.

Odpowiadając na liczne inicjatywy Unii Europejskiej dotyczące edukacji zapisane w: dyrektywach, strategiach, komunikatach i agendach MENiS opracował w sierpniu 2005 Strategię Rozwoju Edukacji na lata 2007 - 2013. Podstawowym minusem tej strategii jest brak budżetu, który zapewniłby środki niezbędne dla jej realizacji. Strategia MENiS jest zestawem słusznych postulatów, których realizacja jest niezbędna dla wypełniania swych zobowiązań, podjętych przez właściwe organy Unii Europejskiej, zaakceptowane przez polski rząd.

Realizacji Strategii Lizbońskiej towarzyszy spadek nakładów z budżetu państwa, łącznie na oświatę, szkolnictwo wyższe z 5,82% PKB w 1994 roku do

4,45% PKB w 2003 r.¹⁸ Nic nie wskazuje na to że w 1995 roku uzyskany poziom nakładów z 1994 r.

Z przykrością należy zauważyć, że autorzy Strategii MENiS nie mieli nic do powiedzenia na temat systemu zarządzania w szkolnictwie wyższym. Punkt 3.9.4. Strategii „System zarządzania w szkolnictwie wyższym”¹⁹ zauważono, że uczelnie mają dużą autonomię a ich współpraca z gospodarką jest ciągle mała, ponieważ system zarządzania uczelniami nie jest instytucjonalnie powiązany z otoczeniem społecznym i gospodarczym, co utrudnia dostosowanie procesu kształcenia do rynku pracy. Przed opracowaniem omawianej Strategii, Ministerstwo nie przeprowadziło oceny funkcjonowania systemu zarządzania w wyższych szkołach publicznych i problem ten nie stanowił zainteresowania z MENiS. Uczelnie zostały pozostawione same sobie. Podobnie rzecz ma się z systemem oceny jakości kształcenia (pkt 3.9.5.). Ministerstwo ogranicza się tu do lakonicznej informacji o zadaniach Państwowej Komisji Akredytacyjnej²⁰ Problem oceny kształcenia oraz zarządzania i funkcjonowania szkolnictwa wyższego jest nadal tematem tabu, którego MENiS woli nie tykać.

Znacznie ciekawiej przedstawia się analiza SWOT sektora edukacji (pkt 3.10.)²¹ gdzie do słabych ograniczeń i zagrożeń szkolnictwa wyższego zaliczono między innymi:

- nieefektywny system zarządzania w szkolnictwie wyższym,
- niedostosowanie programów nauczania do potrzeb rynku pracy,
- niedostateczne powiązanie z gospodarką rynkiem,
- relatywnie niskie nakłady na studenta,
- relatywnie niski wzrost liczby profesorów i doktorów habilitowanych w stosunku do wzrostu liczby studentów,
- brak mechanizmu szybkiego awansu naukowego,
- brak wzrostu nakładów na edukację i naukę budżetu państwa,
- ograniczenie nakładów gospodarstw domowych na edukację,
- wysoki poziom bezrobocia absolwentów,
- brak analiz – prognoz rynku pracy dotyczących zapotrzebowania na absolwentów o określonych kwalifikacjach.

MENiS dostrzega także silne strony, możliwości i szanse szkolnictwa wyższego. Do nich zalicza:²²

- dużą liczbę szkół wyższych zróżnicowanych pod względem oferty edukacyjnej,
- powszechny system pomocy materialnej dla studentów,
- znaczny wzrost liczby osób uzyskujących tytuł doktora,
- przyjęcie nowego rozwiązania w zakresie określenia elastycznych standardów kształcenia w szkolnictwie wyższym,
- doskonalenie systemu oceny jakości kształcenia w uczelniach,
- wysokie aspiracje edukacyjne ludności,
- dodatkowe źródła finansowania, np. z europejskich funduszy strukturalnych.

2.2. Cele, założenia i zadania Strategii

Głównym celem rozwoju edukacji w Polsce jest podniesienie poziomu wykształcenia społeczeństwa przy jednoczesnym zapewnieniu wysokiej jakości kształcenia. W Strategii MENiS stwierdza się wprost: „Ogromny wzrost ilościowy uczących się na poziomie średnim wyższym spowodował, w nieznanym dotąd wymiarze, kłopoty z jakością edukacji i groźne zjawisko pogłębiania się różnic między szkołami choć ukrytych w zewnętrznej jednolitości systemu”.²³ Oznacza to, że pod formalną powłoką spełniającą wymogi „arytmetyczne”, jakość kształcenia w szkolnictwie średnim i wyższym spada a Strategia Ministerstwa nie proponuje skutecznych rozwiązań przeciwdziałających tym negatywnym tendencjom. Autonomia uczelni, wyrosła z doświadczeń akademickich napotyka w obecnej rzeczywistości na bariery, które powodują, że może ona być źle wykorzystywana dla celów merkantylnych, przyczyniając się do obniżenia poziomu jakości kształcenia. Nie są tajemnicą, że nielicznych niepublicznych szkołach wyższych obniżono celowo jakość kształcenia, kierując się potrzebą obniżki kosztów funkcjonowania szkoły i wzrostem dochodów założyciela. Także w uczelniach publicznych pojawiają się przypadki niskiej jakości pracy nauczycieli akademickich, nie podlegających z przyczyn personalnych rzetelnej ocenie i korekcie. Na te nieprawidłowości pozwala natomiast autonomia, system rad i komisji, nie zawsze prawidłowo funkcjonujących uczelniach. Zbyt często np. Instytuty kierowane są przez dwie, trzy osoby bez rzeczywistego nadzoru przez radę instytutu. Rola rad i komisji może być iluzoryczna i stanowić namiastkę albo ornament demokracji. Jeżeli instytut nie posiada zatwierdzonego przez rektora regulaminu funkcjonowania, określającego: cele, zadania, strukturę, kompetencje oraz system zarządzania, np. zgodny z wymogami ISO 9001, to instytut staje się instytucją centralizmu demokratycznego. Wprowadzeniu regulaminu przeciwstawiają się profesorowie, którzy np.: traktują instytut jako folwark pana profesora lub skrzynkę przekątnikową centrali. Źle realizowana autonomia pozwala bowiem na pozbawienie pracowników uczelni przez grupę „trzymającą władzę” udziału w zarządzaniu uczelnią co proponuje Strategia MENiS, aby zapobiec tym patologiom?

W tej strategii mówi się między innymi o potrzebie:

- usprawnienia systemu zarządzania w szkołach wyższych,
- wprowadzenia zmian w systemie finansowym szkolnictwa wyższego poprzez:
 - * wprowadzenie powszechnej, częściowej odpłatności za studia, skorelowanej z systemem kredytów dla studentów,
 - * wprowadzenie systemu dopłat do czesnego dla studentów formie stypendiów charakterze socjalnym i motywacyjnym
- podnoszenia jakości i upowszechniania nowoczesnych metod kształcenia,

- zwiększenia współpracy między szkołami wyższymi a gospodarką,
- umiędzynarodowienia studiów wyższych i budowania Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego.

Strategia MENiS nie precyzuje tych zadań, nie wskazuje jak i kto je ma realizować oraz kto za ich realizację zapłaci i z jakich środków. Cele Strategii MENiS są słusznymi postulatami o dużym stopniu uogólnienia. Nie są one jednak przełożone na konkretne zadania, które często byłyby w konkretnym, zabezpieczonym finansowo programie działania. Należy żywić nadzieję, że takie programy powstaną w uczelniach w ministerstwie.

Nie ulega wątpliwości, ideowo rzecz ujmując, że realizacja celów Strategii MENiS służy działaniom zgodnym z trzema priorytetowymi obszarami Strategii Lizbońskiej i przyczyni się do poprawy jakości kształcenia.

Niewątpliwie wartościowe i niezmiernie potrzebne jest przygotowanie polskiej edukacji i zagwarantowanie mobilności w międzynarodowej przestrzeni edukacyjnej i na międzynarodowym rynku pracy (pkt5.16.). Służyć temu mają:

- otwarcie polskiego systemu edukacyjnego na studentów i wykładowców zagranicznych,
- program wymiany studentów,
- zagraniczne staże i praktyki wykładowców,
- rozwój międzynarodowego uznawania kwalifikacji zawodowych, okresów studiów, świadectw i dyplomów.

Na uwagę zasługuje stwierdzenie w pkt 5.17. Podniesienie jakości kształcenia na poziomie wyższym uwarunkowane jest dysponowaniem dostatecznie liczną i odpowiednio kwalifikowaną kadrami akademicką – nauczycielami akademickimi i pracownikami naukowymi, ze szczególnym uwzględnieniem kierunków ścisłych, przyrodniczych i technicznych”.²⁵ Strategia nie mówi skąd ta liczna kadra ma się wziąć? Kto i kiedy tę kadre przygotowuje do oczekujących ją zadań?

Strategia Rozwoju Edukacji na lata 2007 – 2013 jest zbiorem słuszných postulatów i przypomina brakiem środków minioną epokę. Na dodatek nie wskazuje kto i jak ma ją realizować. Sądzić należy, że Strategia MENiS jest wyzwaniem dla publicznych i niepublicznych szkół wyższych oraz ministerstwa zmierzających do podniesienia jakości kształcenia.

3. Nowa ustawa o szkolnictwie

Przyjęta przez Sejm w dniu 27 lipca 2005v roku ustawa „Prawo o szkolnictwie wyższym, składająca się z 227 artykułów i 128 stron, stosuje się do publicznych i niepublicznych szkół wyższych. Ustawa gwarantuje uczelniom autonomię we wszystkich obszarach swego działania, wolność: nauczania,

badan naukowych i twórczości artystycznej. Art. 4 mówi, że uczelnie pełnią misję odkrywania i przechowywania prawdy poprzez prowadzenie badania i kształcenie studentów i stanowią integralną część narodowego systemu edukacji i nauki. Uczelnie zobowiązane są do współpracy z otoczeniem gospodarczym, szerzą idee przedsiębiorczości w środowisku akademickim w formie działalności gospodarczej.²⁶

Uczelnie mają prawo do (art. 6):²⁷

- ustalania warunków przyjęcia na studia,
- ustalania planów studiów i programów kształcenia z uwzględnieniem standardów kształcenia ustalonych przez MENiS,
- weryfikowanie wiedzy i umiejętności kształcenia, czyli oceny kształcenia,
- wydawania stosownych dyplomów państwowych potwierdzających uzyskanie tytułu zawodowego i świadectw ukończenia studiów: doktoranckich, podyplomowych i kursów.

Uczelnie publiczne i niepubliczne posiadają wystarczające uprawnienia do zapewnienia właściwego poziomu jakości. Kształcenia i stosowania właściwych metod oceny tego poziomu. Metody i narzędzia realizacji tego celu pozostają w gestii uczelni i stanowią wyraz ich autonomii. Nie ma więc prawnych przeszkód do doskonalenia i oceny jakości kształcenia w szkołach wyższych.

Jak już wcześniej wspomniano źle wykorzystana autonomia uczelni może negatywnie wpływać na poziom jakości kształcenia; aby temu zapobiec i zagwarantować minimalny poziom kształcenia w szkolnictwie wyższym, ustawodawca wprowadza między innymi:²⁸

- obowiązujące standardy kształcenia dla poszczególnych kierunków oraz poziomów kształcenia (uwzględniające kwalifikacje jakie powinien posiadać absolwent tych studiów), ramowe treści kształcenia, czas trwania studiów, wymiar praktyk oraz wymagania dla poszczególnych form studiów;
- tryb tworzenia i warunki jakie musi spełniać uczelniany prowadzić studia międzykierunkowe oraz makrokierunki, dbając o jakość kształcenia;
- warunki jakie muszą spełniać jednostki organizacyjne aby prowadzić studia na określonym kierunku i poziomie kształcenia, a w szczególności liczbą nauczycieli akademickich zatrudnionych w pełnym wymiarze czasu pracy, zaliczanych do tzw. Minimum kadrowego.

Powyższe wymogi określają jednolity poziom warunków wydawania dyplomów określonego typu, dla danego kierunku studiów. Powyższe wymogi nie gwarantują jednak rzeczywistego, wymaganego poziomu jakości kształcenia na skutek:

- zbyt niskich wymogów stawianych uczelniom wyższym, między innymi w zakresie stanu ilościowego i jakościowego tzw. minimum kadrowego niezbędnego dla uruchomienia danego kierunku studiów;

- ułomnego systemu monitoringu i egzekucji wymagań stawianych przez ustawę i wykonawcze do niej akty prawne szkołom wyższym;
- ekonomicznej konieczności pracy wykładowcy na co najmniej dwóch uczelniach i brakiem czasu na pracę naukową i lepsze przygotowanie wykładów i podniesienie jakości kształcenia;
- niski poziom konkurencji i krytyki naukowej między uczelniami.

W art. 14 zadania uczelni zawodowych, prowadzących wyłącznie studia pierwszego stopnia nie zobowiązują ich do:

- prowadzenia badań naukowych i prac rozwojowych przez świadczenie usług badawczych,
- kształcenia i promowania kadr naukowych.²⁹

Ustawa, z góry zakłada, że w tych uczelniach będą pracowali wykładowcy na drugim etacie i będą to szkoły wykorzystujące kadry uczelni akademickich. Same nie będą natomiast mogły funkcjonować. Ograniczenie możliwości zatrudnienia na drugim etacie praktycznie przekreśli możliwość istnienia tych uczelni. Dwuetatowość należy więc traktować jako sposób na zapewnienie określonej podaży usług dydaktycznych w warunkach chłonnego rynku edukacyjnego. Zmniejszenie ilości potencjalnych studentów z przyczyn demograficznych spowoduje ograniczenie popytu i regres wyższych szkół zawodowych prowadzących studia pierwszego stopnia. Uczelnie te powinny już dziś zatroszczyć się o prawo prowadzenia studiów drugiego (magisterskich) i trzeciego stopnia (doktorskich) w przyszłości.

Nadzór nad uczelniami publicznymi i niepublicznymi pełni minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego (art.33)³⁰ Minister ten ponosi odpowiedzialność za kierunek i jakość kształcenia. Do jego kompetencji należy nadzór nad zgodnością działań uczelni z przepisami prawa i statutem oraz z treścią udzielonego pozwolenia na utworzenie uczelni niepublicznej oraz także nad prawidłowością wydatkowania środków publicznych. Minister może żądać informacji i wyjaśnień od organów uczelni oraz od założyciela uczelni niepublicznej, także dokonywania kontroli działalności uczelni. Przedmiotem kontroli może być również badanie warunków realizacji procesu dydaktycznego (art.34)³¹

Nadane przez ustawodawstwo kompetencje, właściwie wykonywane, pozwalają Ministrowi na zapewnienie wymaganego poziomu jakości kształcenia w szkołach wyższych publicznych i niepublicznych oraz stworzenie warunków jego doskonalenia. Rzeczywiście występujący poziom jakości kształcenia zależeć będzie, w dużej mierze od tego jaki minister będzie wykonywał swoje kompetencje dla zapewnienia doskonalenia jakości kształcenia. Wdrożenie postanowień ustawy wymaga pełnej realizacji wymagań dobrze sformułowanych aktów wykonawczych. Konieczne jest więc podniesienie jakości pracy ministra i jego podwładnych oraz jakości

zarządzania w szkołach wyższych w Polsce. Te ważne kwestie nie znalazły się jednak w ustawie "Prawo o szkolnictwie wyższym"; sygnalizowane są natomiast przez strategię MENiS.

Autonomiczne uczelnie mają wystarczające możliwości formalno-prawne, aby postawić jakość zarządzania i jakość pracy na wysokim poziomie. Od pracowników uczelni zależy to, kto będzie nią zarządzał i w jaki sposób będzie wykonywał swoje obowiązki. Szczególne miejsce w doskonaleniu jakości zarządzania uczelnią zajmuje rektor, który powinien stanąć na czele procesu pro jakościowej restrukturyzacji uczelni. W tej sytuacji nie można odpowiedzialnością za jakość kształcenia obarczyć MENiS. Każdy pracownik szkoły wyższej powinien być zaangażowany w proces doskonalenia jakości zarządzania i uczestniczyć w zarządzaniu uczelnią. O tym decydują nie tylko założyciel i władze uczelni. Często pracownicy nie korzystają z istniejących możliwości alienują się lub nie są świadomi swoich praw i obowiązków. Często narzekają na jakość zarządzania uczelnią choć sami są współodpowiedzialni za błędy popełnione przez władze uczelni. Często pracownicy obawiają się nie zrozumienia przez władze lub założyciela szkoły wyższej. Wolą się nie narażać i nie chcą aktywnie uczestniczyć w zarządzaniu uczelnią. Zdarza się, że takie postępowanie pracowników jest wymuszane przez władze i założyciela szkoły wyższej. Ustawa nie stwarza mechanizmów nie pozwalających na blokowanie aktywnie pracowników w doskonaleniu jakości zarządzania uczelnią i jakością pracy nauczycieli akademickich i pozostałych pracowników uczelni. Mechanizmy takie może natomiast przewidzieć statut uczelni, regulaminy funkcjonowania jej jednostek organizacyjnych. Często zdarza się, że tego nie czynią. Wówczas doskonalenie jakości zarządzania napotyka na bariery, często nie do przejścia, kosztem alternatywnym tej sytuacji jest niska jakość kształcenia.

W sytuacjach szczególnie niekorzystnych dla realizacji procesu dydaktycznego, nauki i kształcenia, minister wyposażony został w odpowiednie środki i Art.36-40 pozwalające mu na przeciwdziałanie nieprawidłowościom i zapewnienie odpowiedniej jakości kształcenia, do odwołania rektora i likwidacji szkoły wyższej włącznie.³²

Ważną rolę zapewnieniu właściwego poziomu jakości kształcenia pełni Rada Główna Szkolnictwa Wyższego(art.45).³³ Rada współdziała z ministrem właściwym do spraw szkolnictwa wyższego oraz innymi organami władzy i administracji publicznej w ustaleniu polityki edukacyjnej państwa w zakresie szkolnictwa wyższego, a w szczególności:

- przedstawienie propozycji kierunków studiów oraz standardów kształcenia;
- wyraża opinie w sprawach przedstawionych przez ministra oraz przygotowanych aktów prawnych dotyczących szkolnictwa wyższego;

- formułuje z własnej inicjatywy opinie i przedstawia wnioski we wszystkich sprawach dotyczących szkolnictwa wyższego, za tym i jakości kształcenia;

Szczególne znaczenie w zapewnieniu właściwego poziomu jakości kształcenia pełni Państwowa Komisja Akredytacji, która przedstawia ministrowi właściwemu³⁴ do spraw szkolnictwa wyższego opinie i wnioski dotyczące: (art.49)

- utworzenia uczelni, przyznania uczelni uprawnień do prowadzenia studiów na danym kierunku i określonym poziomie kształcenia;
- dokonania oceny kształcenia nauczycieli oraz przestrzegania warunków prowadzenia studiów

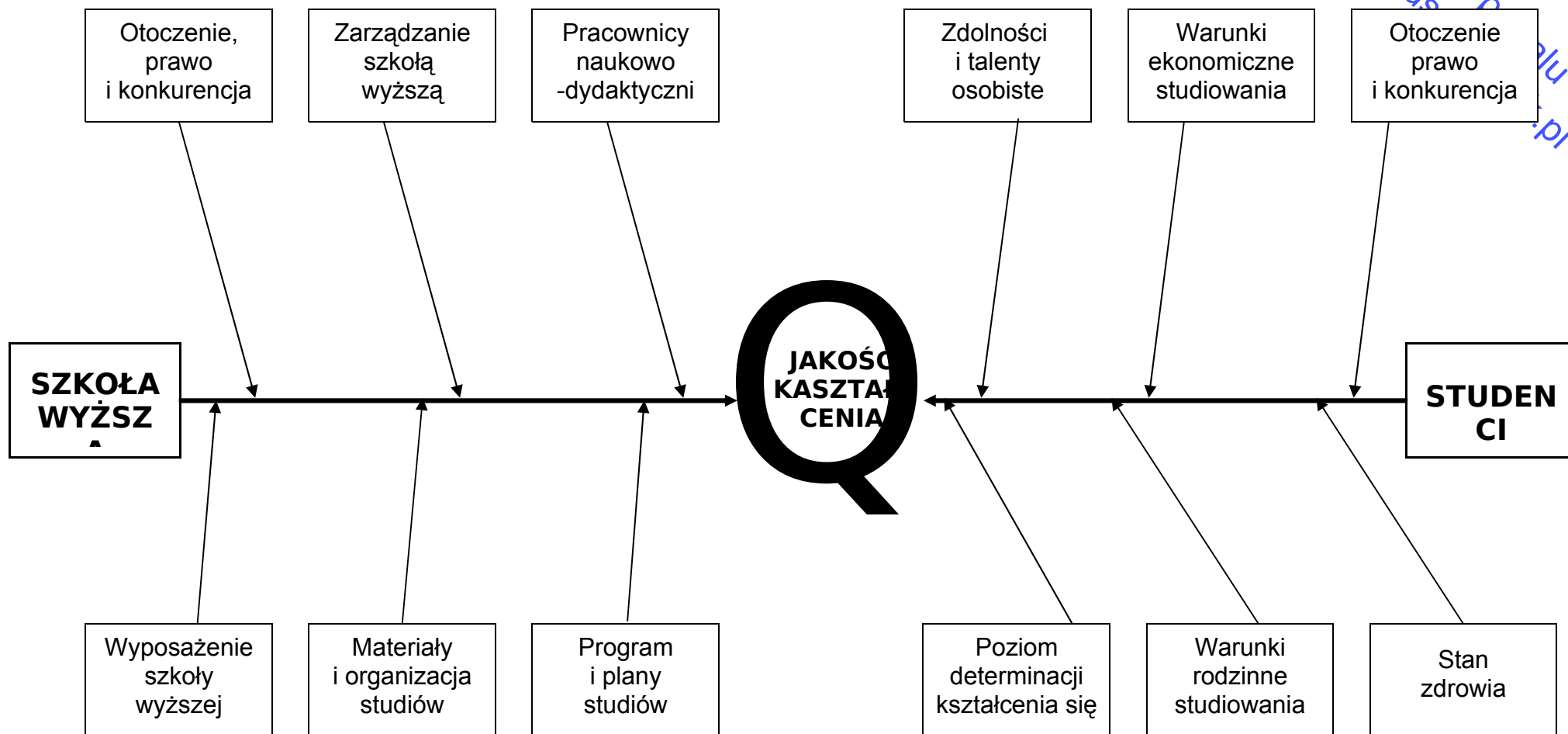
Państwowa Komisja Akredytacyjna może współpracować z krajowymi i międzynarodowymi organizacjami, których przedmiotem działania jest ocena jakości kształcenia i akredytacja.

Na szczególną uwagę szkół wyższych, zarówno publicznych jak i niepublicznych zasługuje art.85,ust.5 tego art. Utworzenie za granicą zamiejscowej jednostki organizacyjnej po uzyskaniu zgody ministra właściwego do spraw zagranicznych i ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego.³⁵ Ust.6 art.85 pozwala na tworzenie zagranicznych uczelni z siedzibą na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej na zasadach uczelni niepublicznej.³⁶ Tak powstała uczelnia zagraniczna w Polsce może łączyć się w związek z uczelniami niepublicznymi.

W celu wspólnego wykonywania zadań w trybie właściwym dla utworzenia uczelni publicznych albo uczelni niepublicznych może być utworzony związek uczelni publicznych albo uczelni niepublicznych. Związek uczelni ma osobowość prawną i może przekształcić się w uczelnię publiczną albo niepubliczną (art.28) ³⁷

Ustawa pozwala na podstawie porozumienia z innymi uczelniami i instytucjonalnie nawiązywać z innymi podmiotami tworzyć jednostki międzyuczelniane i jednostki wspólne (art.29)³⁸

Prawo tworzenia związków uczelni, jednostek międzyuczelnianych i jednostek wspólnych, także z udziałem podmiotów zagranicznych stwarza nowe możliwości rozwojowe szkół wyższych w Polsce i umożliwia radykalne podniesienie jakości kształcenia. Uczelnie i wydziały o niskim poziomie jakości kształcenia zostaną szybko wyeliminowane z rynku edukacyjnego. Dlatego też zawarcie przez szkołę wyższą stosownych porozumień z jednostkami badawczymi i innymi uczelniami krajowymi i zagranicznymi przyczyni się może do wzrostu jej pozycji konkurencyjnej, dzięki wzrostowi jakości kształcenia.



Rys. 1. Podstawowe czynniki wpływające na jakość kształcenia.

Pobrano z portalu
<http://tadeusz.wawak.pl>

¹ Słownik języka polskiego, tom pierwszy, PWN, Warszawa 1978, s. 1075.

² Tamże, s. 1075.

³ T. Wawak, S. Wawak Polemiczny głos w sprawie jakości kształcenia w Polsce na przykładzie nauk ekonomicznych, „Problemy Jakości” 2001, Ne 10, s.25.

⁴ A. Gieysztor, Misja uniwersytecka dawniej i dzisiaj [w:] „Misja uczelni”, Instytut Problemów Współczesnej Cywilizacji, Warszawa 1998., s. 11.

⁵ W. Okoń, Nowy Słownik Pedagogiczny, Wydawnictwo Żak, Warszawa 1986, s. 207.

⁶ Tamże, s. 39.

⁷ Słownik Języka Polskiego, cyt. wyd., s. 812.

⁸ Tamże, s. 812.

⁹ T. Wawak, S. Wawak, Polemiczny głos, cyt. wyd., s.26

¹⁰ Między innymi: J. Woźnicki, Założenia ustrojowe publicznej instytucji akademickiej, [w:] „Model zarządzania publiczną instytucją akademicką”, pod red. J. Woźnickiego, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 1999; J. Jóźwiak, „Model uczelni przedsiębiorczej a model tradycyjny – doświadczenia polskie [w:] „Szkolnictwo wyższe – kontrowersje i problemy”, Nauka i Szkolnictwo Wyższe, Centrum Badań Polityki Narodowej Szkolnictwa Wyższego, Warszawa, Nr 1/21/3003; A. Gieysztor, Misja Uniwersytetu dawniej i dzisiaj [w:] „Misja uczelni”, Instytut Problemów Współczesnej Cywilizacji, Warszawa 1998.

¹¹ www.menis.gov.pl, 25.08.2005.

¹² Strategia Rozwoju Edukacji na lata 2007 – 2013, MENi S, sierpień 2005,

¹³ Tamże.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ COM (2005) 24, Bruksela 02.07.2005

¹⁷ Konkluzje Prezydencji 16 – 17 czerwca 2005 r., za www.menis.gov.pl

¹⁸ Strategia Rozwoju Edukacji..., www.menis.gov.pl

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże.

²¹ Tamże.

²² Tamże.

²³ Tamże.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże.

²⁶ Tamże. Ustawa „Prawo o szkolnictwie wyższym”, www.menis.gov.pl

²⁷ Tamże.

²⁸ Tamże.

²⁹ Tamże.

³⁰ Tamże

³¹ Tamże

³² Tamże

³³ Tamże

³⁴ Tamże

³⁵ Tamże

³⁶ Tamże

³⁷ Tamże

³⁸ Tamże